

Wojna w Syrii – przegląd sytuacji

Wojna domowa w Syrii jest skomplikowaną walką wielu stron, wywierającą wpływ na cały region i świat. Jakie zmiany zachodzą w trwającym od ośmiu lat konflikcie? Omawiamy analizę autorstwa dziennikarzy „Neue Zürcher Zeitung”.

Obecna sytuacja

Syryjski rząd, wspierany przez Rosjan, rozpoczął pod koniec kwietnia* ofensywę powietrzną i lądową na Idlib – ostatni kontrolowany przez rebeliantów region w północno-zachodniej części kraju. Zbombardowali także szpitale, szkoły i dzielnice mieszkaniowe. Według syryjskich obserwatorów armia rządowa podobno używa bomb beczkowych. W ten sam sposób Damaszek i Moskwa walczyły w przeszłości z ośrodkami rebeliantów, nie ponosząc żadnych konsekwencji za naruszenie prawa międzynarodowego.

ONZ obawia się kolejnej katastrofy humanitarnej, ponieważ sytuacja około trzech milionów cywilów, zamieszkujących obszar znajdujący się pod kontrolą buntowników, staje się coraz bardziej niebezpieczna. Setki tysięcy zostały już stamtąd wydalone. Na początku maja syryjskie siły naziemne zajęły kilka miejsc na południu obszaru kontrolowanego przez rebeliantów. Nie jest jasne, czy jest to początek jego odzyskania,** ogłoszonego już przez Baszara al-Asada. Zajęte obszary znajdują się w strefie zdemilitaryzowanej uzgodnionej przez Rosję i Turcję w zeszłym roku. Porozumienie przewidywało, że rebelianci wycofają swoją ciężką broń, a ekstremiści opuszczą obszar.

Armia turecka utworzyła dwanaście posterunków obserwacyjnych w 15-kilometrowej strefie buforowej, aby zapewnić przestrzeganie zawieszenia broni. Jednak Turkom nie udało się powstrzymać

dżihadystów z ugrupowania Hayat Tahrir al-Sham (HTS), które wyłoniło się z syryjskiego odłamu al-Kaidy, od ataków na pozycje syryjskie i rosyjską bazę wojskową Hmeimim.

Kto wciąż się liczy, kto traci znaczenie

Przez długi czas władza Asada zdawała się wisieć na włosku. W 2012 roku, zaledwie rok po rozpoczęciu rebelii, tylko stolica Damaszek i region nadbrzeżny, na który wpływ miały siły alawickie, znajdowały się pod jego kontrolą. Jednak po tym, jak siły rosyjskie wsparły Asada jesienią 2015 r., nastąpił zwrot sytuacji. Obecnie Asad jest mocniejszy niż kiedykolwiek. Jego wojsko odzyskało wiele z byłych obszarów rebelianckich, a rządowe wojska znajdują się obecnie nad Eufratem, naprzeciwko kurdyjskich Powszechnych Jednostek Obrony (YPG), które dzięki amerykańskiemu wsparciu przejęły duże części północnej Syrii.

Rebeliantom powodzi się zupełnie odwrotnie. Podczas gdy na początku cywilna część ruchu oporu była jedną z sił napędowych powstania przeciwko Assadowi, dziś z tego ruchu pozostało już niewiele. Buntownicy islamistyczni i dżihadyści kontrolują tylko kilka obszarów na północy kraju. Świat wydaje się być pogodzony z bliskim odzyskaniem przez rząd prowincji Idlib.

Uczestnicy działań na terenie Syrii

Nazwa	Sojusznik	Obecna sytuacja
Reżim syryjski	Rosja, Iran	Walczą o odzyskanie władzy, zdobywają coraz więcej obszarów
Rebelianci	Układają się częściowo z Turcją przeciwko Kurdom	Opór przeciwko Assadowi, niewiele obszarów pod kontrolą
Kurdowie	USA	Chcą własnego kraju, zdobyli obszary aż do Eufratu

Nazwa	Sojusznik	Obecna sytuacja
ISIS	Pojedyncze plemiona sunnickie	Chcieli założenia kalifatu, ale zamiar się nie powiódł

To samo dotyczy Państwa Islamskiego (ISIS), które przez długi czas dominowało na dużych obszarach północnej i wschodniej Syrii. Jego rządy terroru sprowokowały koalicję anti-ISIS, a tym samym USA, do interwencji w Syrii. Tymczasem jednak ISIS nie odgrywa już większej roli. Jego „kalifat” został rozbity, pozostali dżihadyści schodzą do podziemia, by przygotować się do wojny partyzanckiej.

Państwa, które interweniują w wojnie w Syrii

Podczas gdy Zachód początkowo koncentrował się na zniszczeniu Państwa Islamskiego, Syria stała się teraz sceną walki geopolitycznej. Coraz częściej widać, że USA przegrały: powstanie przeciwko Asadowi zawiodło, zwyciężyły Rosja i Iran.

Jak ingerują państwa z zewnątrz

Państwo	Sojusznik w Syrii	Cele
Rosja	Reżim syryjski	Obrona własnego punktu wojskowego nad Morzem Śródziemnym, wzmocnienie obecnego rozkładu sił
USA	Kurdowie	Wyparcie ISIS, wsparcie Izraela i Turcji jako partnera NATO
Francja	Kurdowie	Zwalczanie ISIS, zapobieganie użycia broni chemicznej
Iran	Reżim syryjski	Zapewnienie osi między Teheranem i Morzem Śródziemnym, obrona Asada

Państwo	Sojusznik w Syrii	Cele
Turcja	Rebelianci	Kiedyś: obalenie Asada, dziś przede wszystkim zapobieganie powstaniu wolnego Kurdystanu.
Arabia Saudyjska	Rebelianci	Obalenie Asada i uzyskanie władzy nad finansową pomocą dla islamistycznych rebeliantów
Izrael		Zwalczanie Hezbollahu i zmniejszenie wpływów irańskich

Jednak Syria to nie tylko pogorszenie stosunków między USA a Rosją. Siły regionalne, takie jak Turcja, Iran, Izrael i Arabia Saudyjska wiedzą, że los Syrii określi, kto będzie miał w przyszłości przewagę na Bliskim Wschodzie. Wyjaśnia to również ostatnie tarcia między Izraelem a Iranem.

Przebieg frontów

Podczas gdy w pierwszych latach wojny niezliczone grupy zajmowały różne obszary, obecnie wzdłuż Eufratu pojawia się mniej lub bardziej wyraźny front. Rzeka dzieli obszary reżimu Asada od regionów, które zajmują wspierane przez amerykańków siły kurdyjskie. Grupy rebeliantów zachowały już tylko kilka obszarów pod swoją kontrolą. Mapa pokazuje również, jak dramatycznie zmienił się konflikt syryjski: patchwork, który odzwierciedlał liczne lokalne bitwy, w dużej mierze zamienił się w regularny front. Jest to wynik wojny zastępczej, w której Rosja, USA i otaczające państwa regionu demonstrują swoją siłę.

Przyczyny wojny i możliwe zakończenie

Konflikt w Syrii rozpoczął się w marcu 2011 r. od pokojowych protestów przeciwko reżimowi prezydenta Baszara al-Asada.

Przyczyny niezadowolenia ludności były podobne do tych w innych krajach Bliskiego Wschodu, gdzie w wyniku Arabskiej Wiosny doszło do buntów. Syria w tym czasie jest państwem policyjnym, a aparat bezpieczeństwa działa arbitralnie i brutalnie przeciwko przeciwnikom. W następstwie tego rosnącego niezadowolenia pojawiły się pierwsze wielkie demonstracje. Ich bezpośrednią przyczyną było torturowanie nieletnich, którzy pisali rewolucyjne slogany na ścianach domów w mieście Daraa. Demonstracje te są uważane za początek syryjskiego ruchu protestacyjnego, chociaż także on ma swoją wcześniejszą historię.

Po pierwszym buncie w Daraa protesty rozprzestrzeniły się na cały kraj po tym, jak siły bezpieczeństwa ostrzelały demonstrantów. Demonstranci zażądali dymisji Asada, a opozycjoniści chwycili za broń – po pierwsze żeby się bronić, a także, żeby wyprzeć siły reżimowe ze swojego sąsiedztwa. Powstały grupy rebeliantów, które podjęły walkę z regularną armią i przejęły kontrolę nad całymi miastami. W tej niestabilnej sytuacji z rozdartego wojną sąsiedniego Iraku przybyły grupy ekstremistyczne, takie jak późniejsze ISIS i wywołały spiralę przemocy. Konflikt coraz bardziej nabierał cech religijnych. Obecnie trudno sobie wyobrazić jego szybkie zakończenie.

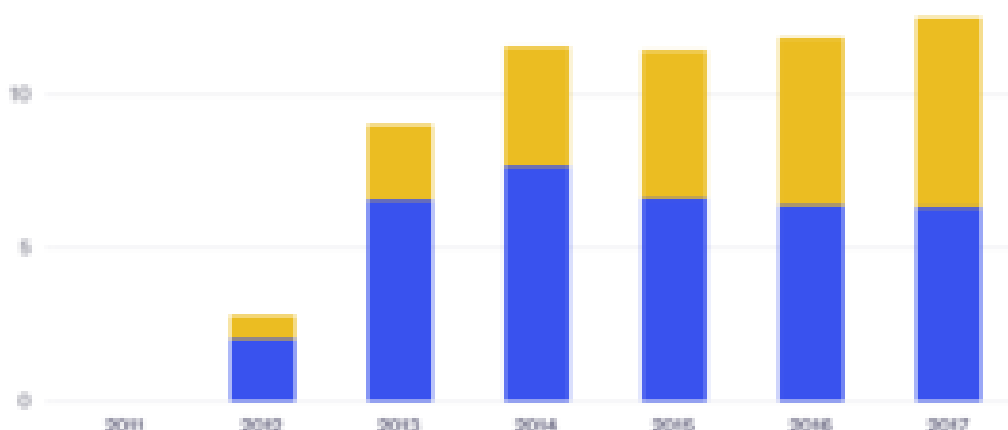
Co wojna oznacza dla ludności cywilnej?

Według najnowszych danych Wysokiego Komisarza Narodów Zjednoczonych ds. Uchodźców (UNHCR) prawie 12 milionów Syryjczyków znajduje się w trakcie ucieczki, zarówno do miejsc na terenie Syrii, jak i poza granice kraju.

Ein ganzes Volk auf der Flucht

Entwicklung der Flüchtlingszahlen seit Ausbruch des Krieges in Syrien (in Millionen)

■ Vertriebene innerhalb des Landes ■ Syrische Flüchtlinge ausserhalb des Landes



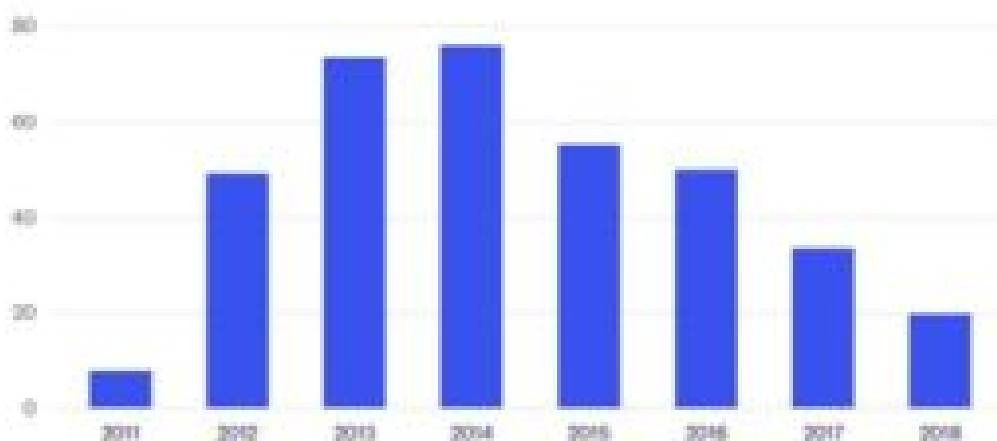
Das UNHCR definiert Menschen als Flüchtlinge, wenn sie vor Verfolgung in ihrer Heimat geflohen sind und somit einen Schutzstatus gemäss Genfer Flüchtlingskonvention zugesprochen bekommen oder wenn sie einen vergleichbaren Schutzstatus in ihrem Aufenthaltsland haben. - Quelle: [UNHCR](#) - Grafik: hmb

Cały naród w trakcie ucieczki: rozwój liczby uchodźców od wybuchu wojny w Syrii (w milionach) Niebieski – imigranci w granicach Syrii; żółty – syryjscy uchodźcy poza granicami kraju.

Liczba zabitych w wojnie jest nadal niepewna. Opozycyjne Syryjskie Obserwatorium Praw Człowieka (SOHR) szacuje, że zginęło ponad 350 000 osób. Inne źródła zakładają znacznie mniej, a czasem znacznie więcej ofiar. Niepewne dane pokazują, jak bardzo w tej wojnie ważne są także liczby i źródła informacji, i że ich interpretacja zależy od interpretującego. W ten sposób nawet na najprostsze pytania trudno jest znaleźć odpowiedź.

Zahl der Toten im Syrien-Krieg

in Tausend



Quelle: [Deutsches Institut für Fernstudien](#) – Grafik: Insa

Liczba zabitych w wojnie, wg. SOHR

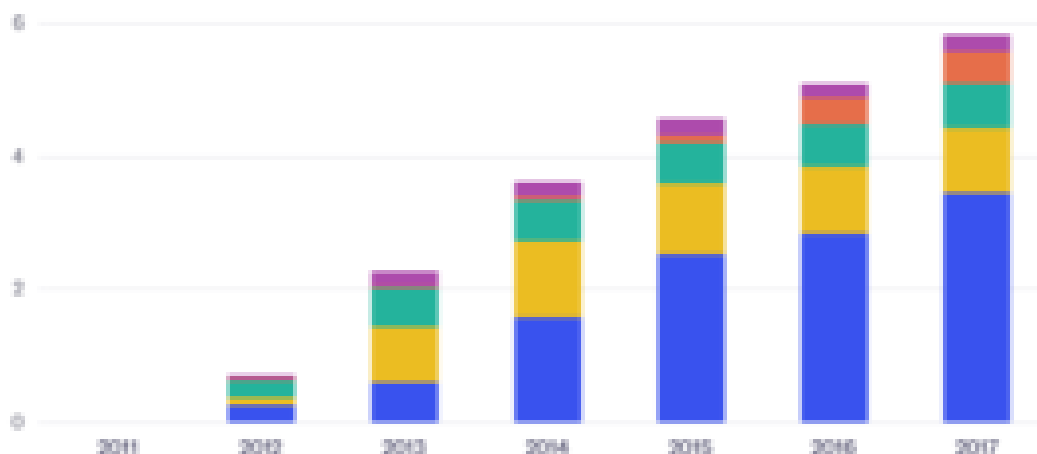
Jak działa społeczność międzynarodowa?

Turcja, Jordania i Liban ponoszą szczególnie duży ciężar przyjmowania syryjskich uchodźców. Szczególnie w przypadku Jordanii i Libanu należy to podkreślić. Oba kraje nie są bardzo bogate, a mimo to przyjęły ponad dwa miliony uchodźców – chociaż przed wojną w Syrii liczyły oba razem około 12 milionów ludzi (2011).

Die fünf Länder, die am meisten syrische Flüchtlinge aufgenommen haben

Entwicklung über die Jahre seit Beginn des Krieges (in Millionen)

● Türkei ● Libanon ● Jordanien ● Deutschland ● Irak



Quelle: [UNHCR](#) – Grafik: Insa, Insa

Pięć krajów które przyjęły najwięcej syryjskich uchodźców. Rozwój na przestrzeni lat od początku wojny (w milionach). Turcja, Liban, Jordania, Niemcy, Irak.

Niemcy odgrywają również szczególną rolę w wojnie w Syrii. Kraj ten jest jednym z pięciu, które przyjęły największą liczbę uchodźców, a także jednym z tych krajów, które zapewniły największą pomoc finansową. Co więcej, widać, że ciężar konfliktu w żaden sposób nie jest sprawiedliwie rozdzielony wśród społeczności światowej. Norwegia i Kuwejt udostępniły nieproporcjonalnie duże sumy w porównaniu do swoich PKB.

Inne ważne światowe siły polityczne i gospodarcze rzadko pojawiają się w Syrii. W szczególności Chiny nie wzięły na siebie odpowiedzialności finansowej, ani nie przyjęły uchodźców. Według ONZ zaledwie dwudziestu syryjskich uchodźców dotarło do końca 2016 roku do tego kraju, z drugą co do wielkości gospodarką na świecie.

Sytuacja informacyjna

Dla niezależnych dziennikarzy Syria jest jednym z najbardziej niebezpiecznych krajów na świecie. Obawiając się porwania lub zabicia prawie żaden zachodni dziennikarz nie ośmiela się wejść na sporne tereny. W wielu częściach kraju milicje nadal atakują dziennikarzy, żeby zapobiec przekazywaniu obiektywnych informacji poza granice kraju. Niektóre grupy utworzyły własne działy public relations. Takim źródłem dziennikarze mogą tak samo mało ufać, jak państwowej syryjskiej agencji prasowej lub firmom medialnym będącym własnością reżimu. W rezultacie raporty o działaniach wojennych, ruchach uchodźców, kryzysach humanitarnych lub atakach broni chemicznej są bardzo trudne do zweryfikowania.

Pomimo sytuacji zagrożenia w Syrii pojawiły się inicjatywy obywatelskie, rozpowszechniające informacje przez sieci społecznościowe. Nawet nastolatki opowiadają o swoim życiu w

kraju rozdartym wojną domową. Jednak takim raportom można ufać tylko w ograniczonym zakresie. W dużej mierze wiarygodnym źródłem informacji jest londyńska SOHR, cytowana również przez NZZ, która opiera się na sieci ponad 200 anonimowych informatorów pracujących w Syrii. Założyciel organizacji nie jest neutralny, przypisuje się mu związki z syryjską opozycją. Niemniej jednak informacje dostarczone przez SOHR w przeszłości okazały się w większości wiarygodne.

Na podst. <https://www.nzz.ch>

Tłumaczenie Natalia Osten-Sacken.

Oprac GPLJ.

Tabele i wykresy na podst. NZZ.

* Ostatnia aktualizacja opracowania – 13.06.2019.

** 13 lipca Idlib nadal pozostawał w rękach rebeliantów.
(red.)